

Grabowiec

Gmina Grabowiec zajmuje powierzchnię 12.888 ha. W 24 sołectwach mieszka 4690 osób. Największa miejscowość to liczący 945 mieszkańców Grabowiec, najmniej – Szczelatyń z 15 osobami. Obszar gminy zaliczany jest do subwołyńskiego okręgu botanicznego. Występuje tu unikalna fauna i flora, rezerваты, pomniki przyrody oraz otulina Skierbieszowskiego Parku Krajobrazowego.

Zasoby dziedzictwa kulturowego gminy stanowią obiekty wpisane do rejestru zabytków m.in. grodzisko w



Zdzisław Koszel (61 l.) – wójt gminy Grabowiec. Ukończył Akademię Rolniczą w Lublinie. Po studiach rozpoczął pracę w Gromadzkiej Radzie Narodowej w Grabowcu jako agronom (w latach 1969–1972). Przez kolejne 20 lat był kierownikiem gminnej służby rolnej, a potem kierownikiem Zakładu Gospodarki Komunalnej. W 2002 roku wygrał wybory na wójta. Funkcję tę pełni już drugą kadencję.

mp

Skibicach, zespół podworski (dwór drewniano – murowany, pozostałości parku i kaplica) w Skomorochach Dużych, park dworski w Dańczypolu, a w samym Grabowcu kościół parafialny z 1855 roku i dzwonnica. Wśród 128 podmiotów gospodarczych dominują sklepy spożywczo – przemysłowe. Nie ma tu większych zakładów pracy. Prawie 90 proc. mieszkańców związanych jest z pracą w rolnictwie.

mp

Schody z macew

■ Do jednego z domów w Grabowcu prowadzą schody ułożone z macew. W budynku tym podczas II wojny światowej mieścił się posterunek żandarmerii niemieckiej.

Wójt gminy Grabowiec zna sprawę. Chciałby w jakiś sposób rozwiązać problem, ale usprawiedliwia się, że sam niewiele może zrobić, bo jest to teren prywatny.

Gmina ma dużo płytek chodnikowych pochodzących z rozbiórek. Mógł-

Mieszkańcy Grabowca przypuszczają, że płyty nagrobne mogą pochodzić z dwóch kirkutów istniejących tu przed wojną. To na polecenie Niemców zostały z nich ułożone schody.

Można tu znaleźć kilkanaście macew. Zapytany o nie gospodarz niechętnie rozmawia na ten temat. Mówi tylko, że urodził się po wojnie i nie zna wcześniejszych wydarzeń. A schody tu były i są.



Płyty nagrobne mogą pochodzić z dwóch kirkutów istniejących tu przed wojną.

był je dać właścicielowi posesji na nowe schody. Natomiast macewy należałoby zebrać i przekazać gminie wyznaniowej żydowskiej – mówi **Zdzisław Koszel**, wójt Grabowca.

W Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Warszawie przekazano nam, że sprawa zostanie sprawdzona i jeśli informacje potwierdzą się, wówczas członkowie Fundacji zastanowią się, co dalej zrobić.

mp